

Sygn. akt **XXVI GCo 153/16**

Dnia 28 listopada 2016 r.

## POSTANOWIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVI Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący – SSO Anna Hrycaj

po rozpoznaniu 28 listopada 2016 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy

z wniosku (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.

z udziałem A. R., (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.

(...) SA z siedzibą w W., (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., N.- (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., N.- (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., (...) Park sp. z o.o. z siedzibą w W., (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., B. 1 ap. zo.o. (...) z siedzibą w W.

o udzielenie zabezpieczenia

### **postanawia**

oddalić wniosek.

SSO Anna Hrycaj

## UZASADNIENIE

(...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wniósł o zabezpieczenie roszczenia pieniężnego w kwocie 10.000.000 zł (dziesięć milionów złotych) wobec szesnastu spółek oraz przeciwko A. R., wymienionych w komparycji niniejszego postanowienia, poprzez:

- a) Zajęcie wierzytelności przysługujących obowiązany z rachunków wskazanych w petitum wniosku oraz innych rachunków bankowych;
- b) Zajęcie wierzytelności lub innych praw majątkowych przysługujących obowiązany, w tym wierzytelności obowiązanych przysługujących im od Urzędu Skarbowego z tytułu ewentualnej nadpłaty podatku dochodowego lub podatku VAT;
- c) Zajęcie innych praw majątkowych i wierzytelności obowiązanych;
- d) Zajęcie wierzytelności przysługujących obowiązany od podmiotów trzecich;
- e) Zajęcie nieruchomości szczegółowo wymienionych w petitum wniosku;

f) Zajęcie majątku osobistego obowiązanego (...) SA (uprawniony wskazał „obowiązanego ad. 2”);

g) Obciążenie wszystkich nieruchomości obowiązanym hipoteką przymusową.

Uzasadniając swój wniosek o zabezpieczenie powództwa wskazał, że uprawniona przygotowała wstępną dokumentację projektową na rzecz inwestora – (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., który ustalił warunki z inwestycji z Zarządem Morskich (...) i którą to dokumentację ww. podmioty zaakceptowali, co miało doprowadzić do zawarcia współpracy pomiędzy wnioskodawcą a (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. Przedłożona dokumentacja otworzyć miała drogę do dalszych negocjacji warunków umowy i przygotowania przetargu na 30 – letnią dzierżawę gruntów w S., który to przetarg miał zostać ogłoszony właśnie przez Zarząd Morskich (...), a na którym to gruncie (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. miał zrealizować inwestycję budowlaną. Uprawniona podjęła intensywne prace nad rozwiązaniami projektowymi, które zakończone zostały około 10 sierpnia 2015 r. Po zakończeniu tych prac i po skompletowaniu wszystkich niezbędnych dokumentów przetargowych prezes spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. - obowiązanym A. R. poinformował uprawnioną, że przygotowana przez nią dokumentacja nie jest już mu potrzebna. Wskutek działań pani B. S. pracownik wnioskodawcy pan M. N. (1) w dniu 8 września 2015 r. wysłał komplet dokumentów do ww. oraz do A. R., a także innych osób, które zajmowały się współtworzeniem tej dokumentacji. Uprawniony wskazał, że A. R., bez wiedzy uprawnionej, wykorzystał przedmiotową dokumentację przetargową i na jej podstawie zawarł lukratywną umowę inwestycyjną z (...). Dodała, że dokumentacja została pozbawiona logotypu uprawnionej i nazwiska autora, zaś z doniesień prasowych wynika, że właścicielem dokumentacji jest W.. Następnie, uprawniona miała dowiedzieć się, iż w komplecie dokumentów przyniesionych przez B. S. do podpisania przez panią A. D. (prezes zarządu uprawnionej spółki), znajdowała się antydatowana umowa na przygotowanie dokumentacji przetargowej przenoszącej prawa autorskie na spółkę reprezentowaną przez A. R.. Umowy tej nie podpisano. Z doniesień prasowych uprawniona dowiedziała się, że w dniu 26 kwietnia 2016 r. (...) podpisał umowę z (...) sp. z o.o. na 30 letnią dzierżawę, zaś zaprezentowane w prasie wizualizacje inwestycji nie mogły powstać bez sporządzenia przez uprawnioną dokumentacji projektowej. Dalej uprawniony wyjaśnił, że pomimo, iż umowa o przeniesienie praw autorskich nie została podpisana, to (...) sp. z o.o. uiszcza na rzecz uprawnionej kwotę 53.19,18 zł. Uprawniony zaznaczył, że żądana kwota 10 mln stanowi zadośćuczynienie za wykorzystanie przedmiotowego projektu. Uzasadniając wysokość tego roszczenia wskazał, że wartość gruntu przedmiotowej działki to 500 zł/m<sup>2</sup>, zaś pozytywny wynik przetargu umożliwił wejście (...) sp. z o.o. w posiadanie tego gruntu o wartości prawie 50 mln zł na zasadach 30 – letniej dzierżawy, co dało możliwość zrealizowanie inwestycji budowlanej na kwotę 130 mln zł.

Uprawniony uzasadniając swój interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia wskazał na wysokość roszczenia oraz zachowanie obowiązanym.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

wniosek uprawnionego, jako bezzasadny, podlegał oddaleniu.

Stosownie do treści art. 730 k.p.c. i art. 730 (1) k.p.c. przesłankami ustawowymi zabezpieczenia roszczenia są:

- 1) dopuszczalność drogi sądowej,
- 2) uwiarygodnienie roszczenia, tj. uprawdopodobnienie jego zasadności,
- 3) uprawdopodobnienie interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia.

Te trzy warunki dopuszczalności zabezpieczenia winny istnieć łącznie oraz muszą zostać uprawdopodobnione przez stronę żądającą zabezpieczenia, gdyż ciężar uprawdopodobnienia spoczywa na żądającym.

Sprawa, w której spółka żąda zabezpieczenia jest sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 k.p.c., zatem spełniony jest wymóg przewidziany art. 730 § 1 k.p.c.

Kolejną przesłanką udzielenia zabezpieczenia jest wiarygodność roszczenia. W ocenie Sądu, roszczenie będące przedmiotem niniejszego wniosku nie zostało w wystarczającym stopniu uwiarygodnione, zaś argumenty podnoszone przez wnioskodawcę budzą poważne wątpliwości.

W pierwszym rzędzie należy wskazać, że z korespondencji wymienianej między uprawnioną a osobami ze spółki (...) sp. z o.o. za pośrednictwem wiadomości e – mail faktycznie wynika, że uprawniona prowadziła prace nad projektem technicznym na rzecz inwestora (...) sp. z o.o. W aktach sprawy znajdują się wizualizacje inwestycji z widniejącym logotypem uprawnionej oraz z wymienieniem autora projektu. Jednakże uprawniony nie zaoferował Sądowi zbadania umowy łączącej ją z ww. spółką. Co prawda złożył umowę na wykonanie prac przygotowawczych inwestycji do postępowania przetargowego, jednak podnosił, że została ona sporządzona przez (...) sp. z o.o. z antydatowaną datą. Wskutek tego, że dokument ten nie jest podpisany to stanowi on jedynie projekt umowy i traktować należy tę umowę jako nigdy nie zawartą. Uznać zatem należało, że strony musiały zawrzeć ustną umowę, co uprawniony pomija w uzasadnieniu wniosku, określając zasady współpracy nad sporządzeniem przez uprawnioną projektu technicznego. W konsekwencji powyższego, do zbadania czy rzeczywiście strony nie uzgodniły zasad przeniesienia praw autorskich na rzecz inwestora, w sytuacji gdy w złożonym projekcie taki zapis się znajduje, niezbędne jest prowadzenie postępowania dowodowego. Poza tym, Sąd nie ma możliwości, bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, ustalenia jaki był konkretnie zakres prac powierzonych uprawnionej. Ponadto nie jest wiadome, czy inwestor rzeczywiście zaakceptował projekt, który został stworzony przez wnioskodawcę, a jeśli tak to w jakim zakresie. Brak jest na tę okoliczność jakiegokolwiek dowodu i uprawniony na tę okoliczność takiego dowodu nie powołuje, a taka akceptacja nie wynika z treści wiadomości e – mail. Niewątpliwie uprawniony otrzymał wynagrodzenie za swoją pracę w kwocie ponad 50 tys zł, lecz nie wiadomo czy wynagrodzenie to odpowiada całości wykonanej pracy. Co więcej Sąd zauważył, że wysłane przez M. N. (2) wizualizacje parku logistycznego (k. 122 – 126) nie zawierają logotypu uprawnionej ani imienia i nazwiska architekta projektu, w przeciwieństwie do tych wysłanych przeszło rok wcześniej (k. 86 – 91). Na podstawie zdjęć zamieszczonych na stronie internetowej urbannity.pl nie ma możliwości stwierdzenia, czy wizualizacje inwestycji tam przedstawione odpowiadają tym stworzonym przez uprawnionego i pomimo, iż są do siebie podobne kształtem i rozmieszczeniem na ternie, to jednak wykluczone jest stwierdzenie czy są to te same projekty.

Natomiast odnośnie wysokości zadośćuczynienia to w ocenie Sądu argumentacja uprawnionej też budzi wątpliwości. Zaznaczyć bowiem należy, że uprawniony nie wskazuje jakie wynagrodzenie przysługiwało mu za opracowanie przedmiotowego projektu. Nie jest za to wątpliwe, że otrzymał kwotę 53.019 zł.

Przepis art. 79 Prawa autorskiego przewiduje, że uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa: zaniechania naruszenia; usunięcia skutków naruszenia; naprawienia wyrządzonej szkody: na zasadach ogólnych albo poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu; wydania uzyskanych korzyści.

Niezależnie od powyższych roszczeń, uprawniony może się domagać: jednokrotnego albo wielokrotnego ogłoszenia w prasie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie lub podania do publicznej wiadomości części albo całości orzeczenia sądu wydanego w rozpatrywanej sprawie, w sposób i w zakresie określonym przez sąd; zapłaty przez osobę, która naruszyła autorskie prawa majątkowe, odpowiedniej sumy pieniężnej, nie niższej niż dwukrotna wysokość uprawdopodobnionych korzyści odniesionych przez sprawcę z dokonanego naruszenia, na rzecz Funduszu, o którym mowa w art. 111, gdy naruszenie jest zawinione i zostało dokonane w ramach działalności gospodarczej wykonywanej w cudzym albo we własnym imieniu, choćby na cudzy rachunek.

Uprawniony nie uprawdopodobnił wysokości wynagrodzenia za wykonanie umowy, ani wysokości korzyści jakie wszyscy obowiązani odnieśli wskutek posłużenia się jego projektem, gdyż nie powołał żadnych dowodów na tę okoliczność.

W sprawie występuje zbyt wiele niewiadomych, wobec czego zdaniem Sądu nie można przypisać uprawnionej, że na obecnym etapie dochodzone roszczenie zostało przez nią uprawdopodobnione.

Jednocześnie wskazać należy, iż powyższe nie przesądza o zasadności przyszłego powództwa. Prawdziwość i zasadność twierdzeń uprawnionego oraz ostateczna ocena prawna sprawy zostanie bowiem rozstrzygnięta przez sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie w procesie o zapłatę.

Wymóg uprawdopodobnienia roszczenia oznacza konieczność uprawdopodobnienia faktów, z których jest ono wywodzone. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 9 września 1961 r., IV CZ 54/61 (OSNC 1963, nr 6, poz. 114) stwierdził, że sąd w postępowaniu zabezpieczającym jest uprawniony oceniać wagę przesłanek uwiarygodniających roszczenie przez ich porównanie z przesłankami, które podważają uprawdopodobnienie powództwa. Przy ocenie, czy roszczenie jest wiarygodne, sąd powinien uwzględnić także znajdujący się w aktach sprawy materiał, który podaje w poważną wątpliwość okoliczności mające uprawdopodobnić żądanie. Stanowisko to wskazuje, że sposób oceny wiarygodności roszczenia może być uzależniony od stanu materiału dowodowego w sprawie, a zatem wpływ na sposób oceny wiarygodności roszczenia ma również to, czy wniosek o udzielenie zabezpieczenia został zgłoszony w toku postępowania, po przeprowadzeniu chociażby częściowo dopuszczonych przez sąd dowodów. Zaprezentowane stanowisko Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy podziela w całości.

Wniosek o udzielenie zabezpieczenia nie zasługuje również na uwzględnienie albowiem nie została spełniona przesłanka decydująca o zasadności wniosku, a mianowicie uprawniony nie wykazał interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia.

W świetle art. 730 (1) § 2 k.p.c., interes prawny istnieje wówczas, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie. Taką okoliczność uprawniony winien uprawdopodobnić, co oznacza, że nie wystarcza samo twierdzenie o zaistnieniu wymienionych okoliczności, lecz musi być ono poparte źródłami, które czynią prawdopodobnym stan, o którym mowa w przepisie. W razie zabezpieczenia roszczeń pieniężnych nie chodzi bowiem o teoretyczną możliwość utraty majątku przez dłużnika, ale o realną obawę, że taki fakt nastąpi. Najczęściej, interes prawny uzasadniają takie okoliczności jak: zła kondycja finansowa dłużnika, która przejawia się w zaprzestaniu regulowania zobowiązań, wyzbywanie się majątku, ograniczanie zakresu działalności, zaciąganie pożyczek lub kredytów zabezpieczonych majątkiem i zachwianiu możliwości ich spłaty, nieracjonalne obchodzenie się z majątkiem, grożąca obowiązanemu upadłość. W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, iż nie wystarczy istnienie samego utrudnienia w wykonaniu orzeczenia lub utrudnienia w ościąganiu celu postępowania - utrudnienie musi być realne i poważne. Sam fakt, iż brak zabezpieczenia spowoduje konieczność podjęcia dodatkowych czynności w celu dochodzenia praw przez uprawnionego, w sytuacji, gdy realizacja roszczeń nie jest zagrożona, nie stanowi o istnieniu interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia.

Prezentowane przez uprawnionego okoliczności nie pozwalają na uznanie, iż interes prawny uprawnionego, w rozumieniu przedstawionym wyżej, został wykazany. Jednym z aspektów, jaki należy oceniać przy badaniu interesu prawnego w uzyskaniu zabezpieczenia roszczenia pieniężnego, jest kwestia zdolności finansowej obowiązanego.

Mając na uwadze treść dochodzonego roszczenia, spółka powinna uprawdopodobnić chociażby, że obowiązane spółki nie ma środków oraz majątku na realizację zobowiązania, albo że są zagrożone stanem niewypłacalności. Z przedstawionych dokumentów nie wynika aby takie okoliczności zaszły wobec obowiązanego. Uprawniony w przedmiotowej sprawie nie zaoferował dokumentów, które świadczyłyby o złej kondycji finansowej obowiązanego. Jedynym argumentem uprawnionego w celu wykazania interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia była wysokość roszczenia oraz zachowanie obowiązanego. Co do wysokości roszczenia wnioskodawcy to nie ma ona żadnego znaczenia w kontekście badania interesu prawnego. Natomiast odnośnie zachowań obowiązanego to jeśli zważy się na ww. rozważania co do uprawdopodobnienia roszczenia, nie można na obecnym etapie przesądzić o ocenie zachowań obowiązanego i to tym bardziej w tym sensie, czy unikają oni zaspokojenia roszczenia uprawnionego, bowiem uprawniony nawet nie wysłał wezwania do zapłaty wobec obowiązanego.

Na obecnym etapie z pewnością same twierdzenia uprawnionego nie uwiarygodniają zgłaszanych roszczeń, w celu ich uprawdopodobnienia powinien był powołać konkretne fakty świadczące o groźbie niewypłacalności obowiązanych albo wyzbywania się majątku w przyszłości i odpowiednio je uwiarygodnić. Wnioskodawca w piśmie z dnia 23 listopada 2016 r. dodał, że obowiązani zaciągają kredyty tzw. koszty miękkie, co ma świadczyć o słabej kondycji finansowej spółek, a nadto bank miał odmówić finansowania kolejnych projektów (...) S.A. Takie twierdzenie jest jedynie stanowiskiem uprawnionego, niczym nie potwierdzonym. Sąd nie może opierać się jedynie na zapewnieniach profesjonalnego pełnomocnika uprawnionego. Poza tym uprawniony nie odniósł się co do sytuacji majątkowej obowiązanego A. R..

Z tych wszystkich względów wniosek ten podlegał oddaleniu, wobec czego na podstawie art. 730 (1) § 1 k.p.c. a contrario sąd orzekł jak w sentencji.

SSO Anna Hrycaj

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

SSO Anna Hrycaj